

KURJER LITIEWSKI

W WILNIE DNIA 21. PAZDZIERNIKA V. S. ROKU 1805.

ROSSYA.

z Krzemieńca 4 Pazdziernika. 1805 Roku. Kraje dawniej Polskę składające miały zapewne uwiadomienia, że gorliwość obywatelów Gubernii Wołyńskiej, ułatwia środki do podniesienia nauk w wyższym stopniu. Dzień wczorajszy był przeznaczony otwarciu Gimnazjum Wołyńskiego w tym mieście. Uroczystość w takowym odprawiła się sposobie: o godzinie 6 z rana stokratny wystrzał z armat ogłosił zaczęcie święta, bicie dzwonów we wszystkich Kościołach i Cerkwiach przez godzinę ostrzegało przytomnych, aby w wyznaczone zebrać się raczyli miejsce; o godzinie 10 JX. Cieciszowski Biskup Łucki w gronie wspólnie Biskupów, Opatów, i różney dostojności Kapłanów, wszedł do Gimnaziowego Kościoła, i przyjętym został przez miejscowe Duchowieństwo; później nieco Xiążę Wołkoński Gubernator z Marszałkami Wołyńskiej i Kijowskiej Gubernii, i z kilkuset obywatelami udał się do Kościoła. Urzędnicy z Aktualnym Tajnym Konsyliarzem, a bywszym Kommissyi Edukacyney Kommissarzem Hrabia Mniszchem na stronie Biskupiego baldakinu zaieli miejsca. W ceremonialney karecie przybyli członki Wileńskiego Uniwersytetu i Zgromadzenia Warszawskiego przyjaciel nauk. W podobney karecie przyjechał JP. Tadeusz Czacki Wizytator i przywiozł Monarsze Dyploma: wśród linii uformowanej z cechów na placu przed Kościołem stali delegowani od wszystkich szkół Powiatowych, nauczyciele Gimnazjum szli przed Wizytatorem, a Dyploma na bogatym wężłowi nioś JP. Jarkowski Prefekt zastępujący w tych dniach dopiero spodziewanego Dyrektora JP. Czecha. Złożono Dyploma na stoliku przy Tronie na którym był portret Monarchy, Wizytator zaś i Delegowani od uczonych zgromadzeń na stronie przy Tronie będący zasiedli. W czasie Mszy wielkiej, przez zbraną dobrą muzykę graney miał Kazanie JX. Podhorodyński Biskup Palemoński, przekładał w swoim Kazaniu, że Religia ma wiele wpływu do oświecenia. Z nią przyszły nauki do naszego kraju. Ewangelia, ta Boska Xięga, jest zbiorem prawideł naczystszej moralności, tey tey zasady wszelkich ustanowień, okazywał pożytki które publiczna zbliża edukacja, przywoził pamiętne słowa Erazma Roterodamczyka, że gdy są szkoły potrzebnymi, nie powinny być jak publiczne, w nich duch oświecenia w jednym miejscu czerpany wnosi iednostayne prawidła. Jeden prawie wszędzie zdaie się uczeń i nauczyciel; skończył kazanie napomnieniem nauczycielów i uczniów, a tłumaczeniem wdzięczności Monarszey tym co stworzyli uroczystość. Po ukończoney Mszy, gdy wróciło się na swoje miejsce Duchowieństwo: czytano Dyploma i list Ministra oświecenia. Wizytator miał mowę, okazał: że rzadko bywa tak ważna i przyjemna uroczystość jak jest terazniejsza. Panujący i Narod stwarzają celniejszą szkołę dla ciągłej kolei pokoleń. Okazywał, jak w Polsce za roku ostatniego Piasta i Jagiellów stał przybytek nauk obok świątyni sławy. Kiedykolwiek u nas trwał rząd dobry, trwały i nauki. Podniósł czynne znaczenie narodu Wielki Stefan, traktat pod Zapolskiem zawarty, i przywileje szkole głównej Wileńskiej wydane iedną podpisała ręka. Ocalał Jan Zamoyski Polskę, zwycięstwo pod Boczkiem i ustanowienie Akademii, tegoż samego Obywatela były dziełem. Krótko przebiegł dzieje państwa, i oświecenia na Polskiej niegdys ziemie. Opowiadał iakiego losu doznawały nauki, w tych Prowincjach przed terazniejszym odrodzeniem się. Tłumaczył wdzięczność Najjaśniejszemu Alexandrowi I. że podniósł władzę prawa, i władzę oświecenia, wyliczył prawodawcze w przedmiocie wychowania Monarchy naszego, dzieła: a między ważne liczył wypadki, że dobroć panującego poruczyła urząd Kuratora Wileńskiego wydziału, Xiążęciu Adamowi Czartoryskiemu, którego oświecona gorliwość wszystkie dnie sprawa-

wowaney przez niego władzy oznacza. Tłumaczył życzenia obywatelów, że oddając cześć naukom w iey zbliżeniu niechcą osłabiać tych związków które łączą zwierzchni Uniwersytet z Gimnazjami. W 8 Guberniach, iest ieden język, iedna Xięga praw, Jednostayna tedy edukacja pod wspólnym Kuratorem iest ważną potrzebą. Złożył nakoniec Wizytator Dyploma w ręce Prefekta JP. Jarkowskiego, zastępcy przybyłego dopiero dzisiay Dyrektora JP. Czecha. JP. Hrabia Chodkiewicz ieden z Delegowanych od Zgromadzenia Warszawskiego przyjaciel nauk upewnił, że uczonego braterstwa związku z Wołyńskim Gimnazjum będą miłe temu Zgromadzeniu, które ośmieliło się mówić do rządu i do rodaków za potrzebą zachowania i doskonalenia mowy Ojców naszych. JP. Lernet Członek Wileńskiego Uniwersytetu w zabranym głosie wielbił Monarchę, oddał sprawiedliwość tworcóm tey szkoły: mówił o użyteczności związków szkoły głównej Wileńskiej z Gimnazjami. Imieniem Gubernii, gdy dla słabości nagłej niemógł znajdować się w Kościele Marszałek Gubernski, imieniem Zgromadzenia Warszawskiego przyjaciel nauk, wystawił cele składających ofiary: tłumaczył powszechną radość, że te Gimnazjum tak szczęśliwy i tak świetny ma początek; upewnił, że każdy co się na tey ziemi rodził, uważa tę szkołę, jak miejsce przeznaczone szczęściu dzieci, i wnuków. JP. Jarkowski imieniem Gimnazjum tłumaczył nauczycielów uczucie, za te dobrodzieystwa, które sprawa oświecenia i oni otrzymali, i upewnił, że odpowiedzą ufności, którą narodowa, i familiarna społeczność w nich pokłada. Po skończonych mowach Wizytator ogłosił akt wiecznej fundacyi Gimnazjum Wołyńskiego. Wśród huku armat i odgłosu muzyki śpiewali Biskupi i Opaci z Duchowieństwem Te Deum. Wszyscy udali się na obiad na pięćset osob przez tegoż Wizytatora dany. W wieczor miasto było oświecone. Tak tedy ta wielka i prawdziwie narodowa skończyła się uroczystość, nazajutrz zaczęły się Klasy i kursa. Gabinet fizyczny zapewne ieden ze znakomitych w Europie otworzonym został. Wspaniała biblioteka po zmarłym Królu kupiona, a różnemi nabyciami powiększona w tych dniach oddaną zostanie publicznemu użytkowi. Kto chce przekonać się w iakim stopniu iest gorliwość o nauki w tych prowincjach, niech ten ieden dowód szczodroty uważa, że w trzech dniach Gubernia Kijowska 500,000 Rubli złożył, lub zapisał na szczególnych majątkach upewniła.

S. Petersburg V. S. 20 Pazdziernika. J. J. M. raczył oświadczyć najwyższe ukontentowanie G. Adjutantowi Wintzingerode za wykonanie danych iemu rozkazów; Szefowi Permskiego pólku muszkiet. GL. Wimpfen, Komendantowi Pskowskiego pólku muszkiet. GM. Markow za szykowność i porządek, żołnierzom dano po rublu. Szefowi konnego pólku Polskiego GM. Kochowskiemu, Rostowskiego muszkiet. GM. Mickiemu, Staro. Ingermanladzkiego pólku muszkiet. GM. Engelhardt za karność w nich utrzymaną. Graf Brzostowski przyjęty do służby w Moskiewskim pólku dragonii z rangą Chorążego. Półkownik Mezińcow umieszczony w Narwskim pólku muszkiet. Naznaczeni komendantami: Piotrowskiego pólku muszkiet. Półkownik Wadkowski, Starodubowskiego dragonii Półkownik Buka. Zmarły Chersonkiego pólku grenadyerów Półkownik Wysocki wymazuje się z rang listy. Kawalergardów Półkownik Uwarow został Fligel Adjutantem J. J. M.

Zwazając wielość spraw nieosądzonych w Rzymsko Katolickim Collegium duchownym, postanowiono dla prędszego onych osądzenia to Collegium rozdzielić na dwa departamenta; I składać się będzie z duchowieństwa Rzymsko Katolickiego, z z duchowieństwa Unickiego, z tym przepisem, ażeby do I należały sprawy duchowne i kościelne ludzi Rzymsko Katolickiego wy-

znania; do 2 zaś sprawy Unitów. Dla sądzenia spraw obu wyznaniem spółnych, obydwa departamenta składać mają powszechne zebranie; Sekretarzów i Kancelarystów na 2 departamenta rozdzielić kazano, według liczby spraw, iakie w każdym z nich znajdować się mogą.

Towarzysz Ministra sprawiedliwości Nowosilcow z Puław donosi. Zonie Borysowskiego Marszałka Sliźniowej, która prosi, ażeby z majątku męża wyznaczono dla niej półowę dochodu, do ukończenia sprawy rozwodowej, którą tenże mąż zaczął; sprawa odesłana do Ministra sprawiedliwości.

Lewonowiczowi szukającemu uwolnienia się od poddaństwa Wołodkowiczowej, który prosi, ażeby sprawę jego iak narychle sądziło Mińskie zebranie Szlacheckie; rzecz odesłana do Ministra sprawiedliwości.

Chorążemu Benklewskiemu z żoną proszącym, ażeby sprawę ich o majątek Szydłowszczyński z Prużańskiego Powiatu przeniesiono do sądów Wołkowyskich; rzecz odesłana do Ministra sprawiedliwości.

Budziłowiczowi proszącemu, ażeby iak narychle ukończono sprawę jego z Suzinem, wiszącą w sądzie Grodzkim Brzeskim; rzecz oddana uwadze Ministra sprawiedliwości.

Kosowskiemu skarżącemu się na Jwanowską, iż nie zwróciła iemu majątku jego, aniteż pieniędzy przysądzonych od sądu Ziemskiego Mińskiego; sprawa odesłana do Ministra sprawiedliwości.

Sabańskiemu ze Mścislawia skarżącemu się, iż z niego zyskują pieniądze za długi syna, który niewiadomo gdzie się oddał; sprawa oddana uwadze Ministra sprawiedliwości.

Kurlandzkemu obywatelowi Szulcowi proszącemu o rozkaz, ażeby iemu wrócono żonę uwiedzioną przez Pocztmistrza Mertens; rzecz odesłana do Ministra sprawiedliwości.

Konsyliarzowi Kosińskiemu: że sprawę jego z Oświecimskim osądzoną w Mińskim sądzie głównym, przejrzyć kazano w Senacie.

Szemeszowi byłemu Marszałkiem Jhumeńskim proszącemu o nadgodę za zasługi; rzecz odesłana do Ministra dzieł wewnętrznych.

Matkiewiczowi proszącemu o rychłe sądzenie w Senacie sprawy jego z Zienkowiczem: czekać powinien kolei swojej.

Justynie Jankowskiej proszącej o darowanie kary mężowi służącemu żołnierzem w Kijowskim garnizonie: prośba nie przyjęta.

Z Wilna Owsianey, Hanowej Wendziagolskiej, Dybowskemu proszącym o przyjęcie synów do Wileńskiego lub Grodzieńskiego korpusu kadetów; rzecz odesłana do G. Adjutanta Graffa Lieven.

Katarzynie Szulcowej proszącej o wspomnienie: Cholewińskiej o przyjęcie syna do kadetów; rzecz odesłana do Graffa Lieven. Kołłatajowi proszącemu o przyjęcie do służby wojskowej: rzecz odesłana do tegoż Graffa Lieven.

Nauczycielowi w Szkołach Newelskich Kotłowskiemu, który prosi o pieniądze na zapłatę długów swoich: rzecz odesłana do głównego szkół rządu.

Budkiewiczowi, który pożarem stracił wiele, dać kazano rubli 500. Brzeskiemu klasztorowi Augustyanów, rubli 500. Jasnoyskiemu rubli 150. Cholewińskiej 100 rubli. Harasimowiczowej 50 rubli.

A U S T R Y A.

Wiedeń 20 Października. Do d. 2 ter. m. nie zaczęły się we Włoszech kroki nieprzyjazne. Austriackie i Francuzkie woyska spokojnie stoją po obu brzegach Adige rzeki, codzień odbierając znaczne posiłki, i sposobiąc się pilnie do zagaienia kampanii, która krwawszą nad inne być może ze względu na ogromne przygotowania i liczbę zgromadzonego żołnierza. Arcy X. Karol d. 30 Września z 6 GG. przybył do Verony naszej, i oglądał twierdze pod Campagnola założone; i zabawiwszy niedługo pośpieszył do głównej kwatery, która jest teraz w Lonigo i Caldiero. Wkrótce potem z Verony Włoskiej przyjechał do miasta G. Francuzki Solignac przysłany z tajnym zleceniem od Masseny. Zaprowadzony do Lonigo, w kilka god. powrócił do siebie, za nim nazajutrz G. Vincent od Arcy X. Karola dwakroć jeździł do wodza Francuzkiego.

Od armii Arcy X. Ferdynanda i G. Mack z Szwabii i Bawaryi żadnych dotąd niema wiadomości, tę wyiowszy; że nieprzyjaciel postępuje coraz wgląd pierwsze-

go z Cyrkułów pomienionych; słabe dywizye Napoleon wysłał do Brisgau na te drogi, któremi r. 1800 postępował Moreau atakować mając woyska nasze pod Stoczkach i Moeskirch; całą zaś potęgę trzyma na lewym brzegu Dunaju, właśnie iakby uderzyć zamysłał z boku i tyłu w Ulm i okolicach. O tém przestrzeżeniu wodzowie Austriacy pilnią prawego brzegu Dunaju, ażeby żadna dywizya przebyć nie mogła tej rzeki niepostrzeżona. Ulm i Memmingen utwierdziliśmy na wszelkie przypadki, ile czasu krótkość, i nadzwyczajny pośpiech zbliżających się Francuzów dozwolił; w czém Półkownik Dedowich znamienitą przysługę uczynił.

Arcy X. Ferdynand zciąga wielkie posiłki z Tirołu; słyhać iż od armii Włoskiej odbierze wkrótce 20 t. którym przez tę prowincyą do Szwabii pośpieszać kazano. Stany Węgierskie dotąd nie są zwołane; tymczasem czytamy odezwę Franciszka 2, w której przekłada im potrzebę dostarczenia 12 t. nowozaciężnego ludu na dopełnienie regimentów narodowych, wprzód niżeli większe woysko pod imieniem rezerwy będzie wystawione. Jest pogłoska, że sam Franciszek z wkrótce ma powtórnie odwiedzić armią w Szwabii stojącą. Przed kilku d. przybył do stolicy naszej G. Kutuzow; nazajutrz przez Ambassadora Graffa Razumowskiego prezentowany, był zaproszony do stołu Monarchy. Tenże Ambassador i Minister Cobenzl dawali gościowi biesiadę wielką, który krótko tu bawiąc pośpieszył do Austrii wyższej, gdzie się teraz znajduje armia posiłkowa, której hetmani. Uprzedził go G. Meerveldt niedawno przybyły z Berlińskiej legacyi, która według rozumienia u nas powszechnego, wkrótce przyniesie zyski wielkie Mocarstwom przymierzonym.

Wiadomość odebrana niespodzianie z Frankonii, że woyska Francuzkie G. Bernadotte i Marmont, iakoteż Bawarskie G. Wrede złamały obojętność, gwaltownie przechodząc dzierżawy Pruskie w tym cyrkułe, po uroczystem przyrzeczeniu, że względ zachowają przyzwoity, sprawiła tu wielkie wrażenie na umysłach. Wiedział o tém zdarzeniu nadzwyczajnym Minister Pruski Haugwitz przed wyjazdem do Berlina. Pogłoska, że Franciszek z uda się do armii Arcy X. Ferdynanda, stała się do prawdy podobną; niedawno część gwardyi Cesarskiej wysłano do Szwabii; za nią powinny pośpieszyć niektóre regimenta piesze teraz przychodzące z odleglejszych prowincyi, i 7 konnych, które być mają przyłączone do woyska posiłkowego, i razem dokazywać w potrzebie.

B R Y T A N N I A W.

London 12 Października. Troskliwość kupców naszych nie jest uspokojona. Lękaią się ieszcze o los statków, które w znacznej liczbie powracały z Indyi wschod. i zachod. Wielorakie są pogłoski o spotkaniu się pierwszych z eskadrą Rochefortską. Według jednych, sam tylko okręt Calcutta dostał się nieprzyjacielowi. Kapitan uczynił ofiarę z siebie, ażeby ratował całą flotę, dał iey hasło do ucieczki, sam poszedł na spotkanie Francuzów, mężnie walczył, poddał się nakoniec gdy widział, że kupieckie statki już dalekie były od niebezpieczeństwa. Jinni przydają, że ten okręt wyiowszy, żadnego nieprzyjaciela nie poymali, tak długo ich zatrzymać potrafił Calcutta; kupieckie zaś przybyły szczęśliwie do różnych portów Królestwa. Lallemand bitwę z nim czyniąc, miał już przy sobie 10 okrętów nam zabranych na inném miejscu. Po tej rozprawie spotkał wkrótce flotę zachodnio Indyjską. Ta kilka okrętów wojennych miała przydanych dla straży od Adm. Cochrane, z Barbados wychodząc do Europy. Jeżeli wszystkie przy niey były, jeżeli wiadoma burza pomocy nie odięła, spodziewać się możemy, że Lallemand tu mało sprawi. Zawsze jednak strata kupców jest wielka, przez uszkodzenie statków i towarów w przykrey żegludze, która nadzwyczajnie trwa długo.

Rajah panujący w Bhurtpoore odparłszy nieraz Anglików szturmujących twierdzę jego, nakoniec prosił o pokój, na który z naszej strony chętnie pozwolono. G. Lake podpisał ugodę w obozie 18 kwietnia. I tu ieszcze kompania wschod. dzierżawy swoje rozszerzyła nabyciem wielu miast i powiatów. Nadto Rajah zapłacił przyrzekł znaczną sumę zaraz w nadgodę wojennych wydatków, znaczniejszą później ratami. Starszy syn jego w zakład oddany zwycięzcom. Do tej powolności skłoniło Indyana obłożonego uwiadomienie, iż Anglicy woyska XX. kraiowych i Marattów porażali ciągle na wielu miejscach; że Holcar z garstką wiernego żołnierza, który został przy

nim z przegranej, uciekł w dalekie strony, z kąd nie rychło albo nigdy podobno powrócić nie może zwycięzcom straszny; że wiele narodów i rządzących nimi proszą o pokój; że Scindiah posłów przysłał do G. Lake namawiając usilnie, ażeby z nim przyłożył się do przywrócenia spokojności powszechny. W Chinach rozruchy nie tylko nie ustają, ale nawet rozszerzają się coraz bardziej po całym kraju.

Nic jeszcze niema pewnego o wyprawie wielkiej. Żołnierz czeka niecierpliwie hasła obiecanego. Jeden tylko legion Niemiecki odebrał rozkaz ciągnąć do portu i siadać na statki; kommandę najwyższą tego korpusu to t. przebranych liczącego, dało G. Don. Słychać iż nie zważając na burze jesienne, ma prosto płynąć do morza Bałtyckiego, i lądować w Pomeranii; tam z wojskiem zprzymierzeńców złączony, podobno użyty będzie na osadę Hannoveru, który bez odporu opuścić zapewne gotują się Francuzi, twierdzą tylko Hameln wyiowski, którą opatrywać zaczęli, nie żeby długo w niej utrzymać się mogli zewsząd opasani, lecz ażeby pomkom swoim i Batawom, czas dali przygotowania się do obrony Hollandyi z żołnierza dziś wypróżnionej. Słychać, że za 25 t. żołnierza posiłkowego i umówioną liczbę wojennych okrętów płaciemy Szwedom 2 mill. F.S. Austriackie zaś posiłki z mill. złot. ryń. na miesiąc wynosić mają. Wszelka wątpliwość zniknie po zwołaniu Parlamentu, przed którym Ministrowie objawić powinni podobne warunki zawartych traktatów.

Że wojska nieprzyjacielskie myślą trzymać się nie długo w Hannoverskim kraju, dowodem być może list Lorda Mulgrave Ministra zagran. int. który posłom wszystkim donosił urzędownie, że gdy Francuzi już oddalili się od uścia i brzegów rzek Elby i Weser, Brytania W. z swojej strony rozkazała wojenne okręta na straży stojące do portów sprowadzić. Tym sposobem dla nas i obojętnych żeglarzów handel został wolny w tych stronach, po przerwie od 30 mieś. trwającej, która wszystkim szkodliwą była. Rząd nasz skrócił cierpienie kupców, skoro nieprzyjaciel dopełnił warunek założony, odciągając od Elby i Weser, straż handlującym groźną.

Dessalines wielkie i nagle przygotowania czyni do powtórnego najazdu części Hiszpańskiej i szturmowania stolicy S. Domingo. Już wczesną przestrogę posłał G. Ferrand, ażeby opuścił dobrowolnie wyspę Murzynom, lękając się pomsty w mieczu surowej. Odpowiedź dała, iaka być zwykła w podobnych zdarzeniach.

Adm. Cornwallis ostrzeżony o spotkaniu się Kap. Lallemant z flottami Indyjskimi, iakoteż o niebezpieczeństwie statków wielu burzą skołatanych, nie tylko na ratunek wysłał wszystkie fregaty i korwety, ale też eskadrę okrętów lin. pod sprawą Kommandanta Strachan; sam nawet oddalił się znacznie od portu Brestńskiego, zmierzając ku stronom zachod. ażeby łatwiej swoich znaleźć lub nieprzyjaciela mógł poymać. Z Lisbony jest wiadomość, że Portugallia raz jeszcze gotuje się Francuzom zapłacić 10 mill. Cruzadów, ażeby obojętną zostać mogła do końca wojny ter.

TURCYA.

Alger 9 Września. Mielśmy rewolucyą straszliwą. D. i powstał bunt w koszarach. Żołnierze mocą wtargnęli do miasta; wnet rynki, ulice, domy pełne były mordów i rabunku. Zatem idą do pałacu rządowego. Tu z ich ręki Dey poległ, i pierwszy Minister życie utracił. Wkrótce obrano Deia nowego, który natychmiast odebrał przysięgę wierności. Co gdy się stało, powróciła miastu spokojność. Poseł Francuzki odnowił z rządcą nowym dawne przymierza. Gdyby H. Buonaparte nie pośpieszył się wyjednać wolność dla 250 Ligurów, dziś rzecz prawie byłaby niepodobną. Górale rozruchów uczestnicy, do domów powracają.

Constantinopol 1 Września. Długo Porta żadney wiadomości nie miała o flotcie Kapitana Baszy; dziś wiemy, że ten Adm. stanowszy w Alexandryjskim porcie, na ląd wysadził 3 t. żołnierza przywiezionego z Europy, i załogę zmocnił. O stanie Kurschid Baszy, stolicy Cairu, i całego Egiptu nic nie donosił. W drugiey stronie Basza Bagdadu przeciwko Wehabitom nieszczęśliwy, zwyciężył Abder Ahmana Baszę zbuntowanego w Curdistanie, który całe wojsko i oboz utraciwszy, musiał szukać schronienia u pogranicznych Persów. Zwycięzca pisał do Szacha, domagając się, ażeby Turkom był wydany.

FRANCYA.

Paryż 11 Pazdziernika. Papiery nasze podniosły się

z upadku. Przypisują to niektórzy pomyślnym wieściom z Niemiec odebranych. Junie być nie mogą, tylko przyłączenie się do armii Napoleonowej wojsk Bawarskich, Wurtembergskich, i Badenskich; ponieważ kroki nieprzyjacielskie dotąd zaczęte nie są podobno. Do Strasburga Konsyliarz Rosenstiel przywiezł piękną porcellanę fabryki Berlińskiej, którą Królowa Pruska w upominku przysłała małżonce rządcy Francuzkiego. Ten bawiąc w Ludwigsburgu, X. Pawła Wurtembergskiego Marszałkiem ogłosił. Liczymy 200 t. żołnierzy zprowadzonych od brzegów Oceanu, z Boulogne i Hollandyi do Niemiec; ponieważ to się stało w 3 tyg. dorozumieć się nie trudno, że do dzieła trudnego wszelka gotowość być musiała w kraju, wozy, konie, żywność; chociaż niedawno w Senacie powiedział prezydujący Neufchateau, iż Napoleon nie spodziewał się i nie wierzył do końca wojny lądowej.

Według brzmienia konstytucyi par. r. zwoływanie młodzieńców konskrypcyą zajętych należy do zgromadzenia prawodawczego. Napoleon widząc blizką wojnę nie zwoływał prawodawców; lecz Senatorem przełożył potrzebę, naprzód ażeby 60 t. później 80 t. młodzieńców pod chorągwiami stawało. Powstała o to sprzeczka między Senatorami; wielu dowodziło, iż Senat wdawać się nie powinien w czynności prawodawcze. Jinni zaś dowiedli, że Senat zachowującym zwany, dziś najbardziej godzien będzie tego imienia, gdy zastępując nieprzytomnych prawodawców, przyłoży się do zachowania oyczyzny przez uzbrojenie narodu. Przysłowie dawne: zbawienie ludu, prawo najpierwsze, przemogło wszelkie względy; Senat prawodawcą został na ter. przypadek.

Pod Strasburgiem prócz rezerwy Kellermana, jinni wodzowie inne wojsko zgromadzają, które za Ren wkrótce przechodzi. Tamże wyjechać ma Talleyrand Minister i zagraniczni Posłowie. Graf Cobenzl jeszcze tu bawi. Młodz. Lyonska oświadczyła ochotę służyć w obozach przy Napoleonie; gwardyi honorowej urządzenie zostawiono Ministrowi Champagny. W Metz magazyn prochowy na powietrze wyleciał, iakim przypadkiem niewiadomo, nikt jednak życia nie stracił.

BATAWSKA RP.

Haga 15 Pazdziernika. Od czasu dawnego nie widzieliśmy Anglików krążących przy naszym brzegu; zawczora Adm. Russel z Yarmouth eskadrę przyprowadził, i stoi blizko Texel, uważając obróty Batawskie, którzy zachowują się spokojnie, o żadnych wyprawach zamorskich już nie myśląc. Gdy zaś port ów dziś lepiej nad przeszle czasy utwierdzony został staraniem G. en chef Michaud i Ministra Verhuel; podobno De Winter okrętów Batawskich sprowadzać nie będzie do Amsterdamu dla bezpieczeństwa. Francuzi żołnierzom od półów swoich u nas pozostałym w rezerwie, chorem nawet do zdrowia przychodzącym, pośpieszać każą do Frankonii, ażeby armia G. Marmont dopełniła liczbę głów 25 t. Utrzymywanie żołnierza posiłkowego RP. kosztowało dotąd corocznie blizko 8 mill. złot. Holl. Teraz Napoleon umowę zawarł z Pensyonarzem, mocą której Batawowie wolni będziemy od kwaterowania liczby tak wielkiej; płacić jednak musimy subsidia pieniężne zprzymierzeńcowi, który z swojej strony obowiązany jest nas ratować w przycgodzie. Zawsze albowiem lękać się trzeba najazdu nieprzyjacielskiego; wiadome Anglików przygotowania do wyprawy tajemney; nie tajno, iakie nam grozi niebezpieczeństwo od lądu.

Przewidział wszystko Napoleon pisząc do rządzącego Schimmelpenninck list osnowy nast. Kochany Wielki przyjacielu! Byłem przynaglony wojska moje z Hollandyi wyprowadzić, ażeby dał odpor nieprzyjacielom nowym. Rozkazałem w całej Francyi zwołać gwardye narodowe na obronę własnych granic. W tak nagłej potrzebie, wszyscy przyjaciele oyczyzny do broni wziąć się powinni. Niech jednak nie trwożą się Batawowie. Rezerwy które zostawiłem w Boulogne i Moguncyi, przyniosą posiłek wojsku strzegącemu brzegów waszych, i nie dopuszczają powracać na okręta nieprzyjacielom, jeśli wylądować zechcą. Ufam gorliwości, patriotyzmowi Pensyonarza w tych czasach trudnych zaiste. Zatrudnienia przy tak wielkiej wojnie nieuchronne, nie odieły mnie uwagi i pamięci na los oyczyzny Batawskiej. Może bez wątplenia wtargnąć do was nieprzyjaciel; bądź jednak pewny, że do okrętów nie powróci. Wzywam patriotów Batawskich, ażeby śmiało powstałi na panów Oceanu, i kraj swój od obcego najazdu zastłonili.

R Z E S Z A N I E M I E C R A.

Stralsund 15 Października. Wojska Pruskie niedawno zgromadzone na granicach Pomeranii Szwedzkiej, oddaliły się w głąb kraju swego. Gustaw Adolf wkrótce tu jest spodziewany; ma przyjąć najwyższą komendę nad zprzymierzeńcami; pod nim przywodzić będą Szwedom GG. Wachtmeister i Armfeldt. Tymczasem już ruszamy do kraju Meklenburskiego wszyscy 3 drogami, na Boitzenburg, Neuhaus, Lawenburg; wysłani Officyerowie do paującego X. otrzymali pozwolenie na wolny przechod bez trudności. Spodziewamy się wkrótce odebrać posiłki znaczne w żołnierzu Szwedzkim, Rossyjskim, i iak mówią, Angielskim.

Hannover 15 Października. W tych d. dywizya wojsk Batawskich z artylleryą do Osnabruck wkracza; przygotowano żywność i furaz na 4 t. ludu, 1200 koni. Do twierdzy Hameln G. Barbou wczoraj wprowadził wiele dział, ammunicyi, 2 kompanie kanonierów; 2 t. osob codzienną pracują około polepszenia fortyfikacyi; mieszkańcom kazano opatrzyć się w żywność na rok cały. Dziś przez miasto nasze ciągnęła do Magdeburga artyllerya Pruska z Westfalii. Francuzcy wodzowie nie przestają często wysyłać przez Hassyą do Frankonii szczupłe wydziały żołnierzy konnych i pieszych. Bernadotte z Pfaffenlofen w Bawaryi, d. 10 pisał do G. Barbou, donosząc, iż d. tego znajdował się o mil 8 od Munich, gdzie spodziewał się stanąć nazajutrz. Słyszał, iż w tych stronach zgromadzeni byli Austriacy; jednak nie rozumie, żeby długo być mieli nad brzegiem rzeki Jser. Naostatek przydaie, że dywizya Lannes rozprawę miała z nieprzyjacielem, której ten miał być skutek, iż 11 batalionów grenadyerskich, 800 koni, z chorągwiemi, artylleryą, poddać się musiało. Miejsca i d. potyczki nie wymienił. Taką wątpliwość objaśnia drugi list z Donauwoerth pisany, w którym wyrażono, iż główna kwatery Napoleona jest w tém mieście od d. 8. Kolumny pośpieszają na Auszpurg i Aich, opasać zamysłając 10 t. Austriaków, którzy od Dunaju do rzeki Lech idą. Pod Wertingen przymusić miano do złożenia broni 12 batalionów. Bernadotte w Amberg i Ingolstadt całe wojsko zprzymierzone przeprowił na prawy brzeg Dunaju.

Wurtzburg 12 Października. Bernadotte, Marmont, Wrede, Deroy, dywizye Francuzkie i Bawarskie z dzierzaw Pruskich Anspach przeprowadziwszy do Aichstadt, zbliżyli się do brzegów Dunaju, i w kilku miejscach razem rzekę przebyli; przyszedł do nich, i G. Marmont skrzydło prawe trzymającemu, rękę podał Davoust z 25 t. ciągnąc z Hall, przez Crailsheim, Dunkelsbuhl, Nordlingen, tak dalece, iż potęga zprzymierzeńców, podług ich powieści, ma wynosić 100 t. W kraju Prusko Frankońskim, chociaż wodzowie karność utrzymywali, nie obeszło się bez gwałtów, krzywd wielorakich, i rabunku, na który narzekają mieszkańce. Nie mamy urzędowego opisanie, które kolumny, w jakim miejscu Dunaj przeszły. Według powieści gońców i podróżnych, Bernadotte z 40 t. zmierza prosto do Munich, ażeby kraj Bawarski obiorł na imie Elektora, i uwolnił obywatelów od kontrybucyi, które Austriacy nakazać wkrótce mieli, odebrawszy wiadomość, że wojska nasze z Francuzkami są połączone. Powiadano, że stolica zapłacić miała 2 mill. Inne dywizye kędy są, nie słycać. Wczoraj Elektor i poseł Otto przez gońców odebrali doniesienie, iż Francuzi d. 8 między Hochstadt i Rechlingen opasanych 12 batalionów Austriackich, w znaczney części przymusić mieli do złożenia broni; ięńców zabrać tu miano 5 t. 6 armat. D. 10 Napoleon miał główną kwatery w Auszpurgu; Murat, Lannes, Ney z dywizyami swemi rzekę Lech przeszedłszy, prosto na Ulm ciągnęli, gdzie armia Austriacka pod Arcy X. Ferdynandem i G. Mack, w liczbie 60 t. zgromadzić się miała. Ztąd wkrótce czekać trzeba wiadomości o walney rozprawie, która rozstrzygnie do czasu los Szwabii i Bawaryi. Soult wojska swojej komendy, rozciąga nad brzegiem Lech rzeki, pilnie zamykając wszelkie przeyscia.

Auszpurg 8. Października. Rozumieliśmy dotąd, widząc Francuzów z Manheim i Strasburga do Ulm ciągnących, że w okolicach tego miasta Dunaj przeszedłszy, walną bitwę stoczą z Austriakami. Inaczej się stało. Dziś odkryty jest zamiar, nie już oskrzydlenia z prawey strony aleteż przecięcia komunikacyi obozom Arcy X. Ferdynanda z Bawaryą i Tirolem. D. 6. Austriacy pod Donauwoerth stojący, most drewniany na tej rzece zepsuli. Wieczorem przychodzi na przeciwną stronę dywizya Francuzka. Wódz oney kazał działa zatoczyć na górę Schellenberg sławną w dziejach wojny o

sukcessyą Hiszpańską, gdzie r. 1704 przed bitwą pod Hochstadt wygraną, X. Marlborough poraził Bawarczyków i Francuzów. Ztąd Francuzi przez całą noc ognia dawali, most naprawując pilnie pod zasłoną artylleryi. Nazajutrz rano Dunaj przeszli; oddalili się Austriacy od brzegu; ranionych żołnierzy odesłali natychmiast przez Auszpurg. D. 8 Francuzi postąpili do Meltingen; Austriacki zaś G. Kienmayer z 10 t. w Neuburgu powróciwszy z lewego na brzeg prawy Dunaju, stanął w Aichach. Tegoż d. słydzeliśmy z armat strzelanie. Wkrótce glosić zaczęto o zagarnieniu dywizyi Austriackiej, przybyciu Napoleona do Nordlingen, Donauwoerth, ztąd o przeniesieniu do nas główney kwatery, prędkiej przeprowie Francuzów za Lech rzekę, do Ulm ciągnięciu, nakoniec o przygotowaniach do walney bitwy w Szwabii, wkroczeniu dywizyi Francuzkich do Bawaryi. Lecz te wszystkie są powieści niepewne; czekamy więc rapportów z obu stron urzędowych. To pewna, iż G. Mack prócz innych posiłków, które dawniej otrzymał z Tirołu, sprowadza ieszcze 20 t. żołnierza od armii Włoskiej Arcy X. Karola, które przez pomienioną prowincyą do rzeki Iller pośpieszają; wszystkie regimenta stoją między Ulm i Memmingen.

Stuttgart 10 Października. Kraj Wurtembergski daje z t. ludzi na dopełnienie wojsk Elektorskich, i 600 t. złot. ryńs. na ich utrzymanie. Francuzi dotąd wszystko u nas płacili gotowizną; rząd kazał mieć wojsko Napoleona za przyjacielskie i zprzymierzone. Korpus strzelców Elektora przyłączono do gwardyi Francuzkiej, która w całości jest dziś w Niemczech, licząca 12 t. Żołnierza u nas mało widzimy; dywizye wszystkie pośpieszają lewym brzegiem Dunaju w dół idąc. Spodziewamy się wkrótce słydzć o walney pod Ulm rozprawie, dokąd Arcy X. Ferdynand i G. Mack całą potęgę zgromadzili. Elektor Bawarski sprzęty kosztowniejsze z Wurtzburga odesłał do Dusseldorf. Miał odebrać niedawno wiadomość, która troskliwość jego zaspokoila o los przyszły Bawaryi. G. artylleryi Wurtembergskiej i Gubernator Hugel służbę stracił, aresztowany został, i nagle umarł. Elektor pod karą zabronił, ażeby jego poddani Austriakom żadnych potrzeb nie dostarczali. Aresztowani u nas z posłowie zagran. pasport otrzymawszy, wyiechali do Schafhausen i Lindau. Całego wojska naszego główną komendę otrzymał G. Steger; strzelców do gwardyi Francuzkiej wcielonych Półkownik Romann. Badeńskie wojska składają się teraz z 3 regimentów piechoty, batalionu i 4 kompanii grenadyerów, batalionu artylleryi, batalionu strzelców, 50 gwardyi, 200 huzarów, półku dragonii, półku garnizonowego. Te wojska i nasze przyłączone do dywizyi Ney, użyte być mają na garnizony &c. Manewrom Badeńczyków przypatrywał się Napoleon, Officyerów pochwalił, żołnierzom pół mieś. gazę darował.

Berlin 15 Października. G. Kawaleryi Kalkreuth, i Major Ziethen syn sławnego wodza tegoż imienia, wyiechali do Puław, niosąc zezwolenie Króla naszego na przeyscie wojsk Rossyjskich przez kraj Pruski. Francuzi w Darnstadtzkim kraju wybrali furazów i żywności na 200 t. talarów; w Badeńskim za million 300 t. zł. ryń. Nasz Monarcha względ mając na podwyższoną cenę wszelkich produktów, żołd Officyerom armii swojej podwyższył. GL. przydano na rok po t. talarów. G. M. po 400; i tak daley postępując stopniami do najniższego stopnia. Wydatek skarbowy na to iedynie wynosi 400 t. talarów. Słydzć iż W. Marszałek Duroc i poseł Francuzki Laforest odebrali od dworu naszego oświadczenie bardzo ważne, osnowa obego niewiadoma. Słydzć, iż wojska zprzymierzone wkrótce z Pomeranii Szwedzkiej w pole występują. Druga pogłoska jest, iż w Szwabii zaszła już walna rozprawa między armią Arcy X. Ferdynanda i wojskami Francuzkami; dzień, miejsce, szczegóły ważnego zdarzenia niewiadome. Regimentom w naszey stolicy będącym, równie iak całej armii Pruskiej do prędkiego marszu gotować się nayspilniey zalecono.

W Ł O C H Y

Livorna 30 Września. Wojska Francuzkie u nas zalogą dotąd stojące, za G. Verdier pośpieszyły do Włoch półn. gdzie Massena wkrótce ma kampanią zagaic. Tu został Corsykańczyk G. Giovanni z 600 ziolkami swemi. O gorączce żółtey w mieście i okolicach nie słydzć; kwarantannie winniśmy bezpieczeństwo od choroby straszliwej. To samo dzieie się u Hiszpanów; Cadix, Malaga, Carthage, Alicante zupełney używają spokojności.